



You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Wpływ cenzury kościelnej na program wydawniczy Księgarni i Drukarni Katolickiej

Author: Agata Muc

Citation style: Muc Agata (2012). Wpływ cenzury kościelnej na program wydawniczy Księgarni i Drukarni Katolickiej. W: M. Jarczykowa, A. Bajor (red.), "Zalecenia i przestrogi lekturowe : (XVI-XX wiek)" (S. 145-158). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Agata Muc

Uniwersytet Śląski

Wpływ cenzury kościelnej na program wydawniczy Księgarni i Drukarni Katolickiej

Wprowadzenie

Kontrola pism pod względem ich zgodności z zasadami wiary i moralności przez władze kościelne miała miejsce już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa. Na przestrzeni kolejnych stuleci kanonistyka Kościoła zachodniego ustaliła szczegółowe zasady oraz procedury działania instytucji cenzury prewencyjnej (uprzedniej), stosowanej w odniesieniu do tekstów przed rozpoczęciem druku¹. Należy w tym miejscu przypomnieć, że Kościół posługiwał się także cenzurą represyjną, jednak nie wchodzi ona w zakres niniejszego opracowania². Podstawowym przedmiotem poniższych rozważań uczyniono zbadanie oddziaływania cenzury kościelnej na działalność oraz repertuar wydawniczy jednej ze śląskich oficyn katolickich doby dwudziestolecia międzywojennego — Księgarni i Drukarni Katolickiej (dalej: KDK).

1 Zob.: J. FIJAŁEK: *Początki cenzury prewencyjnej w Kościele rzymsko-katolickim i w Polsce*. W: *Studia staropolskie: księga ku czci Aleksandra Brücknera*. Kraków 1928, s. 130; H. MISZTAŁ: *Cenzura kościelna*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 3. Lublin 1979, s. 2—3.

2 Konsekwencją stosowania kościelnej cenzury represyjnej było tworzenie indeksów książek zakazanych. Zob.: W. SZCZEPAŃSKI: *Nowy indeks książek zakazanych oraz jego uzasadnienie, dzieje i nowe prawo*. Kraków 1903; A. PETRANI: *Indeks książek zakazanych i jego rozciągłość*. „Ateneum Kapłańskie” T. 32, 1933, s. 291—299; J. KRUKOWSKI: *Zagadnienie indeksu książek zakazanych w świetle posoborowych dokumentów Stolicy Apostolskiej*. „Prawo Kanoniczne” R. 13, 1970, nr 1—2, s. 217—227.

Kościelna cenzura uprzednia po 1917 roku

Charakteryzując funkcjonowanie cenzury uprzedniej w początkowym okresie II Rzeczypospolitej, czyli w momencie powołania do istnienia KDK, należy mieć na uwadze stan obowiązującego wówczas prawa kanonicznego. Szczegółowe zasady przeprowadzania egzaminu tekstów oraz procedury przyznawania kościelnego imprimatur normował wówczas Kodeks Prawa Kanonicznego (dalej: KPK) wydany w 1917 roku³. Większość przepisów w nim zawartych zaczerpnięto z konstytucji *Officiorum ac munerum* wydanej przez Leona XIII, papieża, który w 1897 roku dokonał pełnej reformy zasad cenzury kościelnej. Najważniejszą kwestią uregulowaną przez kodeks było określenie przedmiotu cenzury przez dokładne wskazanie, jakie rodzaje pism powinny zostać poddane badaniu cenzorskiemu. Wydzielono dwie kategorie publikacji, które miały podlegać odrębnym przepisom oraz podmiotom uprawnionym do udzielania aprobaty. Do pierwszej z nich zaliczono dzieła podporządkowane przepisom ogólnym KPK o cenzurze uprzedniej, zawartym w kanonie 1385 § 1. Kategoria ta została podzielona na trzy grupy:

1. Księgi Pisma Świętego, adnotacje i komentarze.
2. Wydawnictwa o tematyce religijno-moralnej:
 - książki z zakresu nauk teologicznych: prawa kanonicznego, historii Kościoła, biblistyki itp.,
 - książki służące do praktyk religijnych, np. modlitewniki, rozważania,
 - pisma o specjalnym znaczeniu dla religii, np. czasopisma lub same artykuły o treści religijnej.
3. Obrazy święte — druki przedstawiające np. święte osoby, tajemnice wiary, sceny biblijne⁴.

Druga kategoria wydawnictw, o której stanowiły kanony 1387—1391 KPK, otoczona była szczególną troską Kościoła i miała dla niego szczególne znaczenie, dlatego w większości wypadków wymagano dla niej aprobaty Stolicy Apostolskiej. W tej kategorii mieściły się przede wszystkim różnego rodzaju dokumenty kościelne, odnoszące się do kwestii związanych z beatyfikacjami, kanonizacjami, odpustami oraz zbiory dekretów kongregacji rzymskich. W zależności od typu publikacji pozwolenia na druk udzielały poszczególne kongregacje, takie jak np. Kongregacja Obrzędów, Kongregacja Doktryny Wiary, Święta Penitencjaria Apostolska. Do druków szczególnie ważnych dla władz kościelnych zaliczano także księgi liturgiczne, ich części oraz litanie. Księgami liturgicznymi w rozumieniu przepisów prawa kanonicznego były: Breviarz rzymski, Mszał rzymski, Rytuał rzymski, Pontyfikał rzymski, Martyrologium rzymskie, Cereemoniał biskupów, Rytuał podręczny, Oktawariusz rzymski i zbiór dekretów Kongre-

3 Por. *Codex Iuris Canonici*. Romae 1917.

4 H. MISZTAŁ: *Cenzura uprzednia pism i druków w Kościele zachodnim (studium historyczno-prawne)*. Lublin 2001, s. 72—81.

gacji Obrzędów. Natomiast za części druków liturgicznych uważano wyjątki z wymienionych ksiąg, np. Psalterz, Godziny kanoniczne, Oficjum za zmarłych, Oficjum Wielkiego Tygodnia, Lekcjonarz, msze za zmarłych itp. Wszystkie tego rodzaju dzieła podlegały dodatkowo odrębnym przepisom prawa liturgicznego i nakładały na wydawcę obowiązek zachowania całkowitej zgodności publikowanego druku z wydaniem wzorcowym (*editio typica*), co miało gwarantować poprawność doktrynalną nowego wydania. Wszystkie teksty, nuty, kolejność słów, ich miejsca w tekście, zachowanie zasad gramatycznych, a nawet odpowiednia forma wydania, musiały być bardzo dokładnie uzgodnione z wydaniem rzymskim. Oprócz dokumentów kościelnych oraz ksiąg liturgicznych, do omawianej kategorii zaliczono również nowe wydania oraz przekłady Pisma Świętego na języki nowożytny. Władze kościelne w trosce o zachowanie wierności tłumaczeń i tożsamości tekstów, każdorazowo domagały się przeprowadzenia cenzury oraz uzyskania pozwolenia na druk⁵.

Kolejną ważną kwestią, którą regulował KPK było ustanowienie władzy uprawnionej do cenzurowania publikacji. Badaniem zawartości tekstów mogły zajmować się tylko osoby wyznaczane przez ordynariusza miejsca autora dzieła, miejsca wydania lub druku. Przy czym przez termin „ordynariusz miejsca” w prawie kanonicznym rozumiano: na obszarze całego Kościoła katolickiego — papieża, a na własnych terytoriach — biskupów rezydencjalnych, opatów i prałatów udzielnych, ich wikariuszy generalnych, administratorów, wikariuszy i prefektów apostolskich oraz następców na wymienionych urządach⁶. Jednocześnie istniał zapis, że każdy z wymienionych ordynariuszy miał prawo do samodzielnego egzaminowania dzieł oraz wydawania pozwolenia na druk. W praktyce jednak ze względu na dużą ilość przedkładanych do oceny prac oraz ich zróżnicowanie tematyczne, ordynariusze mianowali wielu cenzorów, a ich liczba była uzależniona od wielkości produkcji wydawniczej na danym terenie. Przepisy dodatkowo wymieniały cztery warunki konieczne, wymagane na urząd cenzora: 1) stan duchowny, 2) odpowiedni wiek, 3) wystarczające wykształcenie oraz 4) roztropność, co miało gwarantować bezstronność wydawanych sądów⁷.

Ponadto kanonistyka kościelna ustanowiła procedury przeprowadzania samego badania cenzorskiego oraz udzielania pozwolenia na druk przez ustalenie zestawu odpowiednich norm. Były to normy doktrynalne, tekstowe, dyscyplinarne, a także oddzielne wytyczne dla dzieł sztuki sakralnej. Waler najistotniejszy miały normy doktrynalne, na podstawie których dokonywano analizy tekstu przedłożonego dzieła pod względem jego zgodności z dogmatami wiary katolickiej oraz zwyczajnym nauczaniem Kościoła, zawartym w dekretach soborów powszechnych, konstytucjach i przepisach Stolicy Apostolskiej. Normy tekstowe miały zastosowanie tylko w odniesieniu do wybranych wydawnictw, głównie podczas egzaminowania tłumaczeń Pisma Świętego na języki nowożytny, ale także kolejnych wydań ksiąg liturgicznych, ksiąg ogłaszających

5 Ibidem, s. 72—90.

6 Ibidem, s. 98—110.

7 H. MISZTAŁ: *Kościelni cenzorzy ksiąg*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1974, T. 21, z. 5, s. 82—83.

odpusty i zbiorów dekretów kongregacji rzymskich. W takim wypadku chodziło o zachowanie zgodności przedruków oraz tłumaczeń z oryginałami. Na szczególną uwagę zasługiwały także normy określone mianem dyscyplinarnych, związane z czasem, miejscem oraz osobami, których dotyczyła badana pozycja. W tym względzie cenzor winien był wykazać się wnikliwą oraz szeroką znajomością istniejącego kontekstu sytuacyjnego, zwłaszcza polityczno-społecznego oraz zdolnością do przewidywania ewentualnych negatywnych konsekwencji przedłożonej publikacji⁸.

Po sprawdzeniu tekstu pod względem doktrynalnym, tekstowym oraz dyscyplinarnym, cenzor formułował swój osąd na piśmie kierowanym do instytucji kurialnej zlecającej mu przeprowadzenie cenzury. Opinia musiała mieć postać pisemną, ponieważ stanowiła udokumentowanie faktu przeprowadzenia egzaminu dzieła. Jeżeli była przychylna dziełu, wyrażano ją ogólnym *nihil obstat* (z łac. „nic nie stoi na przeszkodzie”). Jeżeli dzieło wymagało poprawy i istniała nadzieja, że po korekcie będzie pozytywnie odebrane, to cenzor miał prawo użyć formuły *aliquid obstat donec corrigatur*, lecz w takim wypadku był także zobowiązany wskazać miejsca wymagające zmian. Natomiast negatywny osąd był zazwyczaj wyrażany krótkim *aliquid obstat*, co miało oznaczać kategoryczną odmowę. Jeżeli badany tekst stanowił tłumaczenie i jego zawartość nie budziła zastrzeżeń cenzora, to wówczas mógł on napisać — *concordat cum originali*, co miało potwierdzić zgodność z oryginałem⁹. Po otrzymaniu przychylniej opinii cenzora, ordynariusz zwykle udzielał pozwolenia na wydanie dzieła — *imprimatur* (z łac. „wolno drukować”), które było uznawane przez prawo kanoniczne za urzędowy akt administracyjny, skierowany do wydawnictwa w formie reskryptu¹⁰. Dokument taki mógł być wystawiany pismem odręcznym, maszynowym lub drukiem i zawierał dane pozwalające zidentyfikować dzieło, do jakiego się odnosił, tj. imię i nazwisko autora oraz tytuł pracy, a także opinię i nazwisko cenzora. Po otrzymaniu pozwolenia na druk, wydawca był zobowiązany umieścić o tym informację na odwrocie strony tytułowej lub na końcu publikowanej książki, podając nazwisko wydającego zezwolenie na druk, datę, miejsce i sam fakt udzielenia pozwolenia przez użycie sformułowania *imprimatur*. Nie istniał natomiast obowiązek drukowania nazwiska cenzora lub jego opinii, aczkolwiek czasem miało to miejsce¹¹. Należy nadmienić, że tego rodzaju adnotacje wydawca musiał podawać nie tylko w książkach, ale także na kilkustronicowych broszurkach lub pojedynczych okolicznościowych obrazkach z wydrukowanymi modlitwami. Stosowanie tego rodzaju praktyki miało zapobiegać tworzeniu się nieporozumień lub nadużyć wśród wydawców książek religijnych, a także

8 Ibidem, s. 87; J. GWIŹDZIK, H. KOWALCZYK: *Aprobacje księdza Jana Kudery. Z dziejów cenzury kościelnej w diecezji katowickiej w latach 1924–1939*. W: *Książka polska na Śląsku w latach 1922–1945. Zarys problematyki*. Red. M. PAWŁOWICZOWA. Katowice 1994, s. 92–105.

9 H. MISZTAŁ: *Cenzura uprzednia pism...*, s. 113–114; IDEM: *Kościelni cenzorzy ksiąg...*, s. 86–87.

10 J. WRÓBEL: *Rola i znaczenie imprimatur w procesie wydawniczym książki katolickiej — wybrane problemy*. „EBIB. Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” 2007, nr 10 (91). [Dokument elektroniczny]. Dostępny w Internecie: <http://ebib.info/2007/91/a.php?wrobel> [data dostępu: 2.06.2010]

11 H. MISZTAŁ: *Imprimatur*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 7. Lublin 1997, s. 99.

stanowiło wskazówkę dla czytelników, że publikacja nie zawiera treści niezgodnych z zasadami wiary katolickiej.

KPK podawał także szereg innych, niezwykle szczegółowych wytycznych skierowanych do wydawców oraz samych autorów starających się o uzyskanie imprimatur. Jednym z istotniejszych tego rodzaju wymogów było zachowanie odpowiedniej formy dostarczanych tekstów: za każdym razem musiał to być starannie przygotowany maszynopis całości pracy wraz ze wszystkimi ilustracjami i ewentualnymi dodatkami, jak indeksy czy bibliografie. Tylko w wyjątkowych wypadkach mogła to być praca już wydrukowana i działało się tak jedynie w sytuacji, gdy autor był uznanym autorytetem z zakresu nauk teologicznych. Jeżeli pisarz lub wydawca wysyłałby do cenzury pracę już wydrukowaną, to narażał się tym samym na ryzyko finansowe, gdyż cenzor mógł całkowicie pracę odrzucić lub nakazać dokonanie zmian¹². Dzieło poprawione ponownie oddawano do cenzury, gdyż nadal mogłaby zajść możliwość wydrukowania pracy z błędami za zezwoleniem władzy kościelnej. Przy czym w przypadku, gdy nastąpiła odmowa wydania pozwolenia na druk, to wydawca miał prawo ponownego poproszenia o dokonanie cenzury przez innych kompetentnych ordynariuszy, oczywiście ujawniając fakt odmowy. Ostatnią instancją, do której mógł się odwołać zainteresowany opublikowaniem tekstu była Kongregacja Doktryny Wiary w Rzymie¹³.

Uwzględnienie prawnego kontekstu rozważanej problematyki daje szansę głębszej analizy wpływu cenzury kościelnej na działalność oraz produkcję wydawniczą KDK w dobie dwudziestolecia międzywojennego.

Działalność Księgarni i Drukarni Katolickiej w latach 1925—1939

KDK rozpoczęła swoją działalność w przełomowym dla historii Śląska momencie — w okresie kształtowania się nowej rzeczywistości zarówno państwowej, jak i kościelnej. Odrodzenie się państwowości polskiej na tym obszarze po długim okresie zaborów, umożliwiło instytucjonalne usamodzielnienie Kościoła, czego owocem było utworzenie diecezji katowickiej. Wraz z powstaniem nowej diecezji, zaistniała potrzeba zorganizowania drukarni, dlatego też wikariusz generalny Administracji Apostolskiej ks. Teofil Bromboszcz zainicjował w 1925 roku powołanie „Księgarni Katolickiej sp. z o.p.” — poprzedniczki KDK. Była to jedna z wielu oficyn wydających literaturę religijną, działających na terenie województwa śląskiego w okresie II Rzeczypospolitej. Niektóre źródła podają, iż samych tylko nakładców katolickich

12 H. MISZTAŁ: *Kościelni cenzorzy ksiąg...*, s. 85.

13 H. MISZTAŁ: *Cenzura uprzednia pism...*, s. 118.

działających w omawianym okresie było piętnastu¹⁴. Oprócz wydawnictw hierarchii kościelnej (parafialnych), działały także wydawnictwa zakonów i zgromadzeń zakonnych (franciszkanów w Panewnikach, księży salwatorianów w Mikołowie, werbistów w Rybniku) oraz stowarzyszeń religijnych ludzi świeckich (Śląskiej Ligi Katolickiej, Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Akcji Katolickiej, Sekretariatu Misji Wewnętrznej). Jednakże kluczowe znaczenie dla katolickiego ruchu wydawniczego tego regionu miały firmy cieszące się najdłuższymi tradycjami oraz najbogatszą produkcją — Wydawnictwo Karola Miarki z Mikołowa¹⁵ oraz Dziedzictwa Błogosławionego Jana Sarkandra z Cieszyna¹⁶.

Funkcjonowanie tak dużej sieci podmiotów zajmujących się wydawaniem druków religijnych powodowało, że teren Górnego Śląska charakteryzował się dużym stopniem nasycenia literaturą religijną, co wywarło niewątpliwy wpływ na odnalezienie się na tym rynku początkującej oficyny, jaką była KDK. Utworzona na wzór Drukarni i Księgarni św. Wojciecha z Poznania, miała zapewnić czytelnikowi dostęp do publikacji religijnych i w ten sposób podtrzymać „ducha katolickiego na Śląsku”¹⁷. Należy podkreślić, że ambitny start na polu wydawniczym zawdzięczała spółka swym założycielom i inspiratorom. Do grona współzałożycieli należeli, obok ks. Bromboszcza, następujący księża: Teodor Kubina, Jan Szymała oraz Wojciech Szołtyś. Natomiast do pierwszej rady nadzorczej weszło wielu wybitnych działaczy śląskich: ks. Paweł Brandys (jej prezes do 1937 roku), ks. dr Emil Szramek, dr Emil Cyran, dr Jan Hlond, ks. Eugeniusz Brzuszka. W początkowej fazie swojej działalności firma borykała się z wieloma trudnościami finansowymi, co uniemożliwiała jej angażowanie się w poważniejsze przedsięwzięcia wydawnicze. W pewnym momencie, dla podtrzymania swego bytu, drukarnia wykonywała szereg prac zleconych, zmuszona była ubiegać się o zamówienia na druki akcydensowe, książki telefoniczne i rozkłady jazdy. Trudności finansowe nasiliły się w latach 1929—1930 do tego stopnia, że rozważano możliwość sprzedaży przedsiębiorstwa¹⁸. Na szczęście sytuacja poprawiła się na początku lat trzydziestych, gdy rządy w diecezji objął biskup Stanisław Adamski, który uzdrowił

14 N. KRAŚKO: *Instytucje wydawnicze w II Rzeczypospolitej*. Warszawa 2001, s. 75; EADEM: *Działalność wydawnicza instytucji religijnych w II Rzeczypospolitej*. W: *Instytucje — publiczność — sytuacje lektury. Studia z historii czytelnictwa*. T. 5. Red. J. KOSTECKI. Warszawa 1994, s. 204—295.

15 Zob. I. MIERZWA: *Działalność wydawnicza Karola Miarki młodszego*. Opole 1976.

16 Zob. R. TOMANEK: *Dorobek półwiekowej działalności oświatowej, krótki zarys dziejów i prac „Dziedzictwa Błog. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku” 1873—1923: wydany z okazji 50-letniego jubileuszu*. Cieszyn 1924, s. 69—83; F. TROMBALA: *Na 60-lecie „Dziedzictwa Bł. Jana Sarkandra”: szkic jego prac i wysiłków w latach 1923—1933*. Cieszyn 1934.

17 Akta dotyczące KDK znajdują się w Archiwum Archidiecezji Katowickiej [dalej: AAKat]. Informacje na temat uruchomienia wydawnictwa znajdują się w zespole akt rzeczowych — *Wydawnictwa: KDK 1925—1942* (sygn. 357).

18 I. MIERZWA: *Działalność wydawnicza diecezji katowickiej w pierwszym pięćdziesięcioleciu jej istnienia*. „*Nasza Przyszłość*” 1975, nr 44, s. 122—124; EADEM: *Wydawnictwo diecezjalne Księgarnia i Drukarnia Katolicka — Księgarnia św. Jacka*. W: *Kościół śląski wspólnotą misyjną*. Red. W. ŚWIĄTKIEWICZ, J. WYCISŁO. Katowice 1995, s. 301.

gospodarkę finansową KDK i nadał jej większy rozmach wydawniczy. Wówczas akcje spółki przejęła w większości kuria diecezjalna, i chociaż zyski statutowo przeznaczone były na cele humanitarne, społeczno-naukowe i religijne, to aż do wybuchu II wojny światowej placówka wykazywała stały rozwój.

Do 1931 roku oficyna nie posiadała osobnego działu wydawniczego, a jej program wydawniczy kształtowany głównie przez radę nadzorczą i zarząd, później był pod znaczącym wpływem biskupa Adamskiego, który często osobiście nawiązywał kontakty z autorami¹⁹. Był to duchowny posiadający długoletnie doświadczenie w pracy wydawniczej, ponieważ przez wiele lat kierował działem wydawniczym Księgarni i Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu. Jako biskup śląski widział w wydawnictwie pomoc nie tylko w realizacji swych planów duszpasterskich, ale także w podnoszeniu poziomu kultury liturgicznej wiernych. Już w roku 1931, omawiając zadania założonego przez siebie stowarzyszenia „Misji Wewnętrznej”, zapowiedział nie tylko wydawanie czasopisma „Głosu Misji Wewnętrznej”, lecz również książek, ulotek i wykładów. Ponadto biskup zainicjował opracowanie własnego modlitewnika przeznaczonego specjalnie dla wiernych diecezji katowickiej, co miało dopomóc w realizowaniu duszpasterskiego programu integracji ludności miejscowej i napływowej na Górnym Śląsku²⁰.

Dostępne materiały pozwalają tylko w zarysie odtworzyć czynniki wpływające na kształtowanie się programu wydawniczego KDK. Nie odpowiadają na pytanie, jak oddziaływały na dobór tytułów inne poza biskupem Adamskim osoby, współdecydujące o wydawnictwie, zwłaszcza w pierwszych latach jego istnienia. Należy przypuszczać, że rozwój programu wydawniczego hamowały nie tylko występujące okresowo trudności finansowe. Wydawnictwo cierpiało także na brak współpracowników, zwłaszcza stonunkowo mało miało ich z terenu diecezji. Tłumaczono to zarówno zaabsorbowaniem działalnością społeczną kleru i wybitniejszych autorów świeckich, jak też brakami przygotowania do pracy literackiej w języku polskim u generacji, która przeszła przez szkoły niemieckie. Faktem jest, że łatwiej znajdowano miejscowych współpracowników — duchownych i świeckich — dla czasopism diecezjalnych, przeznaczonych dla szerokich kręgów i dla wydawnictw związanych z tradycjami regionu, jak modlitewniki, wydawnictwa muzyczne lub prace związane z historią Śląska.

Pomimo przejściowych trudności natury finansowej oraz organizacyjnej, dorobek wydawniczy KDK w latach 1925—1939 wynosił ponad 200 pozycji i obejmował następujące rodzaje publikacji: wydawnictwa liturgiczne, modlitewniki i katechizmy, wydawnictwa o tematyce duszpasterskiej i społecznej, literaturę ascetyczną i hagiografię, wydawnictwa dotyczące historii i kultury Śląska, literaturę dla dzieci i młodzieży, beletrystykę i poezję, utwory sceniczne i muzyczne, czasopisma²¹.

19 I. MIERZWA: *Działalność wydawnicza diecezji...*, s. 124.

20 S. ADAMSKI: *Z zagadnień i trudności duszpasterskich diecezji śląskiej*. Katowice 1938, s. 8—9.

21 Zob. pełna bibliografia publikacji KDK w maszynopisie pracy magisterskiej B. SZCZYKAŁY: *Działalność wydawnicza Księgarni i Drukarni Katolickiej (1925—1946) oraz Księgarni św. Jacka (1946—1990) w Katowicach. Zarys monograficzny*. Katowice 1993.

Zakres tematyczny przeważającej części produkcji wydawniczej dobrze oddają tytuły zainicjowanych serii: Biblioteka Sceniczna, Biblioteczka Pieśni Regionalnych, Bojownicy o Wolność Śląska, Biblioteka Bohaterów Czynu, Biblioteka Misji Wewnętrznej, „Przyjdź Królestwo Twoje!”, Biblioteka Uchwał Synodu Polskiego²². Oprócz książek oficyna proponowała swoim czytelnikom także czasopisma, wśród których znajdowały się np. takie tytuły, jak: „Gość Niedzielny”, „Der Sonntagbote” (wydawany w języku niemieckim), „Głos Misji Wewnętrznej”, „Front Katolicki”, „Młodzież Katolicka”²³. Jak już wcześniej wspomniano, KDK wydawała zarówno publikacje własne, jak i wykonywała druk prac zleconych, które stanowiły znaczącą część wszystkich prac drukarskich, co ilustruje poniższa tabela²⁴.

Tabela 1
Produkcja wydawnicza KDK w latach 1925—1939

Produkcja wydawnicza	Liczba tytułów
Publikacje zwarte własne	252
Publikacje zwarte zlecone	68
Periodyki własne	48
Periodyki zlecone	47
Razem	415

Źródło: D. SIERADZKA: *Drukarnstwo województwa śląskiego w latach 1920—1939: zarys dziejów*. Katowice 2001, s. 88—89.

Cenzura kościelna w działalności wydawniczej Księgarni i Drukarni Katolickiej

Analiza dokumentów Archiwum Archidiecezji Katowickiej dotyczących udzielania imprimatur na publikacje KDK dowodzi, że do aprobaty cenzorskiej przekaza-

22 Zob.: *Katalog Księgarni i Drukarni Katolickiej Sp. Akc. w Katowicach na rok 1933*. Katowice 1933; *Katalog nakładowy Księgarni i Drukarni Katolickiej Spółki Akcyjnej*. Katowice 1936; *KDK rok 1937: przegląd wydawnictw Księgarni i Drukarni Katolickiej Sp. Akc. w Katowicach*, [nr 2]. Katowice 1937; *Katalog nakładowy 1939: Księgarnia i Drukarnia Katolicka sp. akc.* Katowice 1939.

23 Zob.: J. GAWOR: *Czasopisma Diecezji Katowickiej*. „Nasza Przyszłość” T. 44, 1975, s. 145—158; D. SIERADZKA: *Drukarnstwo województwa śląskiego w latach 1920—1939: zarys dziejów*. Katowice 2001, s. 86—89.

24 W 1934 roku wydawnictwa zlecone stanowiły 35% wszystkich prac drukarskich. Zob. *Księgarnia i DK w Katowicach w roku 1935*. „Wiadomości Diecezjalne” R. 11, 1936, nr 2, s. 117—119.

zono około 50% druków wydanych do 1939 roku²⁵. Były to zarówno tytuły własne oficyny, jak i wydawnictwa zlecane do druku przez osoby prywatne oraz instytucje. Brak natomiast informacji na temat cenzurowania czasopism, ponieważ były one przeważnie kontrolowane przez cenzorów pracujących dla poszczególnych redakcji. Wśród pozycji oddawanych do badania znalazły się następujące kategorie dokumentów:

- księgi liturgiczne,
- publikacje o tematyce religijnej i moralnej,
- tłumaczenia i nowe wydania dzieł,
- ilustracje do książek,
- religijne druki muzyczne,
- druki ulotne wydawane na zlecenie stowarzyszeń katolickich.

Blisko połowa z wymienionych powyżej prac wymagała poprawy lub uzupełnienia. Zakres ingerencji cenzorskich był szeroki, począwszy od zastrzeżeń czysto formalnych, dotyczących łamania procedury ubiegania się o imprimatur czy formy nadsyłanych dokumentów, przez błędy dogmatyczne, faktograficzne, rzeczowe, metodyczne, a kończąc na korekcie językowej. Biorąc pod uwagę fakt, że cenzurą kościelną objęte były nie tylko książki, ale także inne rodzaje publikacji, jak chociażby druki muzyczne czy ikonograficzne, wielokrotnie do ich oceny powoływano osoby spoza komisji cenzorskiej, specjalistów określonych dziedzin, np. kompozytorów (ks. Robert Gajda), znawców sztuki (ks. Emil Szramek). Dzięki tego rodzaju konsultacjom, władze kościelne mogły być pewne, że każda warstwa dzieła została poddana wnikliwej analizie, od zawartości treściowej, przez formę, po zachowanie poprawności językowej. Taka drobiazgowa kontrola pozwalała oficynom uniknąć wielu błędów, które mogły się pojawiać szczególnie często w przypadku nowych, niemających doświadczenia na rynku wydawniczym firm, takich jak KDK.

Właśnie poziom edytorski oddawanych do aprobaty manuskryptów budził najwięcej zastrzeżeń cenzorskich w pierwszych latach działalności przedsiębiorstwa. Jeden z badających tak komentował nadesłane mu *Pieśni nabożne dla kongregacji mariańskiej*: „Należałoby najpierw przeprowadzić korektę odbitki, nim się ją przesyła do K[urji] B[iskupiej] z prośbą o Imprimatur. Wskutek licznych błędów drukarskich, niektóre zwrotki są niezrozumiałe, inne wymagają dłuższych studiów, nim się jakiś sens odkryje”²⁶. Innym razem niezadowolenie komisji cenzorskiej wzbudziła forma przekazanej pracy. Władze KDK próbując przyspieszyć procedurę uzyskania imprimatur dla pozycji zleconej do druku przez Wydawnictwo Św. Stanisława, *Dzieje kobiecy* autorstwa Jana Czara [ks. Stanisław Paweł Maciążek], postanowiły przesłać do

25 Korespondencja prowadzona przez KDK z kancelarią kurii diecezjalnej w latach 1925—1939 w sprawie przyznania pozwolenia na druk znajduje się w AAKat i wchodzi w skład zespołu akt lokalnych: *Imprimatur*. T. 1: 1923—1933; *Imprimatur*. T. 2: 1934—1936; *Imprimatur*. T. 3: 1937—1939 (sygn. ARZ 320—322).

26 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 1... (sygn. ARZ 320). Pismo ks. J. Wrzoła do Kurii Biskupiej z dnia 1 V 1928.

kurii manuskrypt w kilku częściach, a nawet zaoferowały przekazanie pewnej kwoty pieniędzy za skrócenie czasu oczekiwania na aprobatę. Jednak kancelaria, powołując się na odpowiednie przepisy prawa kanonicznego, nie przystała na propozycję i odmówiła cenzurowania fragmentów bez możliwości zaznajomienia się z całością tekstu, co oczywiście wydłużyło cały proces wydawniczy²⁷.

Wiadomo, że czas oraz dbanie o terminowość prac redakcyjnych i drukarskich od zawsze stanowiły istotny aspekt działalności każdego wydawnictwa, zwłaszcza wówczas, gdy w jego ofercie mieściły się tytuły ukazujące się przy okazji ważnych wydarzeń lub uroczystości. Katalogi KDK zawierały znaczną liczbę tego rodzaju druków okolicznościowych, wydawanych zwłaszcza przed świętami kościelnymi i dlatego często proszono o przyspieszenie oceny książek. Mimo że spółka miała status wydawnictwa diecezjalnego, nie była traktowana w bardziej przychylny sposób aniżeli pozostałe oficyny. Można też zauważyć, że jej publikacje były nawet skrupulatniej sprawdzane i poprawiane. Pokazuje to analiza dokumentacji odnoszącej się do cenzurowania tłumaczeń literatury obcej na język polski. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na dbałość ówczesnych władz kościelnych na Górnym Śląsku o kwestie językowe i stosowanie literackiej polszczyzny w publikacjach opatrzonych imprimatur, co było ważne dla czytelników, którzy na co dzień posługiwali się przeważnie gwarą. W 1935 roku kuria wydała nawet lokalną instrukcję dla cenzorów, w której nakazywała kontrolowanie tekstów nie tylko pod względem ich zgodności z zasadami wiary i moralności, ale także ich poprawności językowej. Odnosił się do tego szczególnie wyraźnie punkt 6 instrukcji, w którym podkreślano, że cenzura także winna eliminować „formę niekulturalną” oraz „język niepoprawny”²⁸. Dlatego nie dziwi fakt, że w niektórych sytuacjach cenzorzy zwracali się po konsultację językową do specjalistów. Przykładem na stosowania takiej praktyki było przekazanie przez ks. Walerego Jasińskiego tłumaczenia książki Friedricha Schneidera *Wychowanie katolickie w rodzinie* poloniście ze stopniem naukowym doktora, Eugeniuszowi Trzasce. Konsultant dokonał wnikliwej analizy utworu i doszukał się wielu błędów. Między innymi wytknął tłumaczowi, że podczas dokonywania przekładu „nie zawsze orientuje się w terminologii i zagadnieniach filozofii” oraz zastosowana przez niego „pisownia polska jest dawna, a ponadto niekonsekwentna” i konieczna była gruntowna przeróbka całości tekstu²⁹. KDK dostosowała się do sugestii i zleciła wykonanie nowego tłumaczenia, po czym praca ponownie została oddana do cenzury, by tym razem otrzymać imprimatur bez zastrzeżeń, jednak wydłużyło to proces wydawniczy o trzy lata. Do tak znacznych opóźnień dochodziło stosunkowo rzadko, aczkolwiek zarząd spółki musiał je brać pod uwagę podczas tworzenia planów wydawniczych. W omawianym okresie działalności spółki tylko raz cenzor wyraził wątpliwość, czy książka ukazuje się w odpowiednim momencie, a miało to miejsce po opublikowaniu *Skarbczyka* będącego skróconą wersją

27 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 2... (sygn. ARZ 321). Pismo Kurii Biskupiej do KDK z dnia 2 III 1934.

28 *Instrukcja dla cenzorów książek diecezji katowickiej*. „Wiadomości Diecezjalne” 1935, nr 10, s. 56.

29 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 2... Pismo ks. W. Jasińskiego do Kurii Biskupiej z dnia 27 III 1937.

Skarbca modlitw i pieśni. W opinii napisał: „Nie uważam za myśl szczęśliwą wydanie ekscerptu z przyszłej książki *Skarbiec* przed jej wydaniem, co może wpłynąć ujemnie na wydanie główne”³⁰.

Innym razem wątpliwości cenzora wzbudził nie sam tekst, ale jego tytuł. Czasami proponowane zmiany w obrębie tytułu były niewielkie, dotyczyły zastosowania innych wyrazów lub sformułowań, jak to miało miejsce w odniesieniu do jednej z nowenn. Tytuł pierwotny brzmiał: *Nowenna do Matki Boskiej szukającej daremnie schronienia w Betlejem*, natomiast cenzor sugerował, aby zamienić słowo „schronienie” na „przysłupek”, ponieważ będzie to bardziej zrozumiałe dla ówczesnego czytelnika³¹. Jednak bywało też tak, że tytuł naruszał normy dyscyplinarne i mógł zostać źle przyjęty lub niewłaściwie odebrany. Taka sytuacja zdarzyła się, gdy KDK chciała wydać książkę ks. Józefa Czerneckiego, zawierającą zbiór antykomunistycznych oraz antysowieckich artykułów drukowanych wcześniej w czasopismach katolickich. Autor zatytułował swoją pracę *Chrystus — Lenin*, jednak cenzor zmienił go na *Krzyż czy gwiazda sowiecka?* twierdząc, że publikacja poświęcona „pogłębianiu życia religijnego” nie może być opatrzona tak „sensacyjnym tytułem”³². W przywołanej pozycji cenzura dopatrzyła się jeszcze wielu innych uchybień, związanych głównie z przejawianiem i nazbyt stronnictwem ujmowaniem omawianej tematyki. Jednak po ożywionej wymianie korespondencji pomiędzy cenzorem, kurią i autorem, trwającej kilka miesięcy, oraz wprowadzeniu licznych poprawek do poszczególnych tekstów, zbiór w końcu trafił na rynek księgarski.

Cenzura kościelna szczególnie wnikliwie i drobiazgowo badała publikacje przeznaczone dla dzieci i młodzieży. Mimo że w okresie międzywojennym KDK wydała zaledwie kilkanaście tytułów dla młodego czytelnika, to jednak były one na dobrym poziomie i cieszyły się popularnością³³. Cenzurowali je zazwyczaj specjaliści z zakresu katechetyki i pedagogiki, a ich opinie były niezwykle wyczerpujące i obejmowały nawet kilka stron maszynopisu. Jeden z katechetów, analizując pozycję ks. Franciszka Dobrowolskiego *Dzieci Boże*, miał do niej tak wiele zastrzeżeń, że nakazał ją „przejrzeć i poprawić” pod względem dogmatycznym, historycznym, pedagogicznym, metodycznym i językowym³⁴. Równie drobiazgowo, jak zawartość tekstową, analizowano także oprawę graficzną kontrolowanych publikacji, zwracano uwagę, aby obrazy były dostosowane do wieku i możliwości percepcyjnych dzieci. Oto jak — zdaniem cenzora — powinny być wydawane ilustracje do tego rodzaju literatury: „[...] obrazek musi do dziecka przemawiać bezpośrednio, nie może suponować dopiero wczuwania się i odgadywania artystycznych intencji autora”³⁵. Przytoczona opinia dotyczyła obrazków

30 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 1... Pismo ks. T. Bromboszcza do Kurii Biskupiej z dnia 8 VIII 1933.

31 Ibidem, 21 XI 1931.

32 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 2... Pismo ks. J.E. Milika do Kurii Biskupiej z dnia 5 III 1934.

33 K. KRASOŃ: *Książki dla dzieci i młodzieży wydawane nakładem Księgarni i Drukarni Katolickiej w Katowicach w latach 1925—1939. (Rekonesans badawczy)*. W: *Książka polska na Śląsku...*, s. 71—79.

34 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 1... Pismo ks. F. Dobrowolskiego do Kurii Biskupiej z dnia 30 V 1930.

35 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 2... Pismo ks. J.E. Milika do Kurii Biskupiej z dnia 21 IX 1936.

przeznaczonych do książki dla dzieci przystępujących do Pierwszej Komunii Świętej, cenzor odrzucił 5 z 8 przesłanych mu prac.

Powyższe przykłady świadczą o tym, że cenzura kościelna nie dążyła do tego, aby karać pisarzy lub wydawców i zakazywać druku, gdyż przeważająca część ocenianych tekstów uzyskała w końcu kościelne imprimatur. Jedynie w wyjątkowych sytuacjach ordynariusz odmawiał udzielenia pozwolenia na druk. W międzywojennej historii KDK miało to miejsce zaledwie kilka razy, co — biorąc pod uwagę całość produkcji wydawniczej — stanowiło niewielki odsetek. Najczęstszym powodem braku aprobaty dla publikacji było naruszenie przez autora norm moralnych i dobrych obyczajów. Taki zarzut postawiono jednej z komedii Franza von Pociego, a brak aprobaty uzasadniono w następujący sposób: „[...] koniec sztuki *Jutrzejczy ranek* nie jest bardzo moralny. Radzę, aby K[urii] B[iskupia] się do takich wydawnictw nie mieszała [...]. Jako komedia moralizująca Imprimatur nie potrzebuje” i dlatego władze wydawnictwa postanowiły wydać sztukę bez imprimatur³⁶. Takiego szczęścia nie miał natomiast utwór Cosmusa Flama: *Athanasius kommt in die Grosstadt*. Mimo że według badającego książka była „apoteozą chrześcijaństwa”, to jednak „autor maluje [w niej] ujemne strony pogaństwa, a mianowicie niemoralność neopoganów, za bardzo konkretnie i jaskrawo. Taka »panienka« Dugoria występuje przed mężczyznami zupełnie naga (s. 122, s. 79). I na innych stronach powieści atmosfera jest duszna i parna. Mimo pięknych treści religijnych nie nadaje się na kościelne Imprimatur”³⁷. KDK zgadzając się z zarzutami cenzury kościelnej zaniechała publikacji.

Kolejnym ważnym powodem odmowy pozwolenia na druk był zbyt niski poziom merytoryczny proponowanych treści, który zazwyczaj wynikał z niedostatecznej znajomości problematyki podejmowanej przez pisarza, co było wyraźnie widoczne w publikacjach z zakresu nauk teologicznych oraz druków muzycznych. Pracę *Podręcznik chronologii biblijnej* ks. Franciszka Gryglewicza oddano do oceny znanemu bibliście ks. Józefowi Jelicie, który, dostrzegając zbyt wiele błędów rzeczowych, sugerował: „[...] należałoby autorowi dać zlecenie, aby opracował raczej dobry podręcznik do historii Biblijnej z załączeniem tabeli chronologicznej wykazującej najważniejsze wydarzenia, zamiast 700 pozycji nie budzących co do dat zbyt wielkiego zaufania”³⁸. Jednak autor najprawdopodobniej nie skorzystał z propozycji, ponieważ nigdy nie doszło do wydrukowania jego podręcznika. Podobny los spotkał *Zbiór pieśni na dwa głosy* Marka Wydry, który został negatywnie oceniony przez specjalistę z zakresu muzyki kościelnej — ks. Roberta Gajdę. *Zbiór* był jednym z wielu druków muzycznych oferowanych przez KDK i jak zawsze w tego rodzaju publikacjach, badaniu cenzorskiemu poddano zarówno warstwę tekstową, jak i muzyczną. Tym razem brak aprobaty spowodowany był zbyt niskim poziomem „technicznym” warstwy nutowej i dlatego zdaniem

36 Ibidem. Pismo ks. J. Kudery do Kurii Biskupiej z dnia 29 XI 1935.

37 Ibidem. Pismo ks. K. Wilka do Kurii Biskupiej z dnia 19 XII 1934.

38 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 3... Pismo ks. J. Jelity do Kurii Biskupiej z dnia 10 VI 1938.

ks. Gajdy: „[...] drukowanie takiego elaboratu byłoby równoznaczne z drukowaniem książki z setkami błędów ortograficznych”³⁹.

Ostatnim, ale najistotniejszym z punktu widzenia wydawcy powodem braku zgody ordynariusza na druk było naruszenie przepisów prawa autorskiego. Choć żaden z kanonów KPK nie odnosił się do tego rodzaju kwestii, to władze kościelne starały się bronić praw właścicieli utworów i nie dopuszczać do publikowania plagiatów z imprimatur. W omawianym okresie działalności KDK jedynie raz miała miejsce taka sytuacja. Podobnie jak w poprzednim przypadku, oddano druk muzyczny do oceny ks. Gajdzie, który rozpoznał w nadesłanym manuskrypcie *Funebrale* ks. Alfonsa Wolnego, liczne elementy pochodzące z dzieła Karla Weinmanna *Das Totenoffizium* [*Psalmenbuch, die Psalmen der Vesper und Komplet für alle Sonntage, Duplexfeste und für das Totenoffizium*] wydanego w 1912 roku. Dlatego nie dziwi kategoriyczny werdykt cenzora: „[...] ostrzegam przed art. 14—16 prawa autorskiego w Polsce, według którego tylko za zgodą nakładcy można by *Funebrale* i tak »opracować« na klucz nowoczesny, by nie dostać się pod klucz”⁴⁰. Jak łatwo można się domyśleć, wydawnictwo uwzględniło opinię znawcy i odmówiło wydania plagiatu, co niewątpliwie uchroniło go przed niepotrzebnymi problemami.

Podsumowanie

Analiza zakresu ingerencji cenzorów diecezji katowickiej w zawartość tekstów publikowanych przez KDK wykazała, że nie wywierali oni bezpośredniego wpływu na jej program wydawniczy w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Natomiast bez wątpienia wiele z uwag oraz wskazówek, wysuwanych przez kontrolujących przywołane powyżej tytuły książek, przyczyniło się do podniesienia zarówno ich wartości merytorycznej, jak i edytorskiej. Jednocześnie nie bez znaczenia pozostaje fakt, że sam sposób funkcjonowania kościelnej cenzury uprzedniej oraz konieczność przestrzegania wszystkich norm związanych z uzyskaniem imprimatur oddziaływały na pracę oficyny, niejednokrotnie zmuszając zarząd spółki do modyfikowania planów oraz wydłużając proces produkcji wydawniczej.

39 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 2... Pismo ks. R. Gajdy do Kurii Biskupiej z dnia 25 V 1934.

40 Zob. AAKat *Imprimatur*. T. 3... Pismo ks. R. Gajdy do Kurii Biskupiej z dnia 8 VII 1937.

Agata Muc

The influence of church censorship on
a publishing plan of the Catholic Bookshop and Printing House

Summary

Church censorship has had a long tradition and reached the first centuries of Christianity and one of its forms, a previous censorship, has functioned in a Catholic church since modernity. A Code of a Canon Law standardized the principles of text control and procedures of awarding imprimaturs in the interwar period. The very principles defined, apart from the subject and object of censorship, specific tips for publishers aiming at getting an approval of church authorities to publish a book. The work shows the extent to which a church censorship influenced a publishing plan and the process of production of the Catholic Bookshop and Printing House, one of the dioceses in Upper Silesia.

Agata Muc

Der Einfluss von der Kirchenzensur
aufs Verlagsprogramm der Katholischen Bücherei und Druckerei

Zusammenfassung

Die kirchliche Zensur hat lange Tradition und reicht bis in erste Jahrhunderte des Christentums zurück, und eine von ihren Formen — die Vorzensur — funktioniert in der katholischen Kirche auch heutzutage. In der Zwischenkriegszeit waren alle Prinzipien der Textüberprüfung und Imprimaturverleihung in dem 1917 herausgegebenen Gesetzbuch des Kanonischen Rechtes rechtlich geregelt. Die dort enthaltenen Vorschriften bestimmten, außer dem Subjekt und Gegenstand der Zensur auch genaue Richtlinien für die sich um die Erlaubnis der kirchlichen Behörde zur Veröffentlichung bewerbenden Verleger. In vorliegender Arbeit wurde gezeigt, auf welche Weise die kirchliche Zensur das Verlagsprogramm und die Produktion von der Katholischen Bücherei und Druckerei, einer der in Oberschlesien funktionierenden Diözesanverlagshäuser beeinflusste.